

Relacje Interpretacje

ISSN 1895-8834

Kwartalnik Regionalnego Ośrodka Kultury w Bielsku-Białej

Nr 4 (52) grudzień 2018



- Jesienne wystawy w Galerii Bielskiej BWA
- Zaproszenie na 50 Żywieckie Gody
- Czas dla poezji
- Przedstawiamy katowicki RIK
- Wizyta u byłych bielszczan

Agata Smalcerz

Dzieci światła

Jubileuszowa dziesiąta edycja Wystawy Kuratorskiej Bielskiej Jesieni pt. *Dzieci światła* przynosi nowe spojrzenie na zjawiska współczesnego malarstwa w Polsce, tym razem zogniskowane wokół problematyki, którą zajmował się jeden z najważniejszych artystów polskich, działający przez ponad pół wieku w Katowicach, ale mający też swój okres nowojorski: Andrzej Urbanowicz.

Andrzej Urbanowicz
w Katowicach,
10 czerwca 2009
Agata Smalcerz

Ta niezwykła osobowość wywarła wielki wpływ na środowisko artystyczne Górnego Śląska, zwłaszcza w jego nurtach odnoszących się do duchowości, badania stanów świadomości, symboliki zaczerpniętej ze starożytnych kultur i wiedzy tajemnej, ale też do pop-artu, surrealizmu czy art brut.

Istniejąca nadal pracownia przy ulicy Piastowskiej 1 w Katowicach była kolebką śląskiego undergroundu. Tam od wczesnych lat 60. XX wieku działała para artystów: Urszula Broll i Andrzej Urbanowicz, którzy dzięki swoim zainteresowaniom i kontaktom skupili wokół siebie szerokie grono intelektualistów i twórców, malarzy i filozofów, muzyków i ludzi teatru, teoretyków i organizatorów życia artystycznego. Zajmowali się tłumaczeniem i wydawaniem dzieł niedostępnych na polskim rynku, tworzyli mniej lub bardziej formalne grupy artystyczne, z których najgłośniejszą był Oneiron. W czasach siermiężnej komuny było to miejsce jak z innego świata.

Pracownia przy Piastowskiej 1 nadal wypełniona jest artefaktami, dziełami sztuki i śladami działań nie tylko samego Urbanowicza, ale i wielu innych artystów. Jej specyficzna atmosfera w niewielkiej części zostanie odtworzona na wystawie w Galerii Bielskiej BWA. Po-

Agata Smalcerz
– historyczka sztuki,
kuratorka wystaw, dyrektor
Galerii Bielskiej BWA.



wstała niedawno Fundacja Oneiron, zajmująca się opracowywaniem naukowym i promocją ogromnego dorobku, udostępnia na wystawę dzieła twórcy oraz rozmaite przedmioty z jego pracowni.

Andrzej Urbanowicz był guru dla wielu pokoleń artystów. Jego niekonwencjonalne myślenie przysparzało mu oddanych przyjaciół, ale też przeciwników. Wystawa *Dzieci światła* to jednak nie tylko dzieła jego samego. Kurator Stanisław Ruksza zaprosił 13 młodych polskich artystów, których prace korespondują z różnymi aspektami twórczości tej legendy polskiej sztuki. Wystawa pokaże, że istnieje ciągłość pewnych zjawisk, któ-





re nie zamierają wraz ze swymi twórcami, ale zyskują nowe, świeże odsłony.

Nazwisko Andrzeja Urbanowicza pojawiło się już w Bielsku-Białej w kontekście Bielskiej Jesieni. Ogólnopolska Wystawa Malarstwa w 1992 roku rozpoczęła zmianę kierunku myślenia, czego efektem są organizowane obecnie w lata parzyste tzw. wystawy kuratorskie, do których artyści zapraszani są imiennie. W 1992 roku Andrzej Urbanowicz wrócił do Polski, po 13 latach pobytu w Stanach Zjednoczonych, skąd przywiózł prace psychodeliczne, zanurzone w estetyce kiczu, o mocnych krzykliwych barwach. Zaproszony przez kuratorkę Helenę Dobranowicz zaprezentował nie tylko ogromny obraz, przewyższający rozmiarami wszystkie inne na wystawie, ale zaproponował też spektakl teatralny grupy Oneiron 2. Było to jej drugie widowisko; pierwsze towarzyszyło wystawie retrospektywnej artysty w katowickim BWA, podsumowującej jego dorobek z lat 1962–1992. Bielska prezentacja, choć pokazana na scenie w Teatrze Lalek Banialuka, nosiła wszelkie cechy twórczej improwizacji, była rodzajem performansu, którego główną zasadą jest spektakl totalny, wyzwalający energię. Obscena mieszały się z anarchią, a różnorodne symbole odnosiły się do barw, żywiołów, a także do starożytnych mitów różnych kultur. Samemu Urbanowiczowi na scenie towarzyszyły kilka aktorek, w tym jego ówczesna żona, poetka Urszula Benka.

Artysta nie tylko tworzył dzieła w rozmaitych technikach, pisał teksty teoretyczne, organizował różnorodne wydarzenia artystyczne, wygłaszał wykłady. Zajmował się także przywracaniem należnego miejsca współczesnym artystom, takim jak Hans Bellmer, katowiczanie

niemieckiego pochodzenia, którego imię nadał Towarzystwu Bellmer, promującemu dorobek jednego z najważniejszych surrealistów świata.

Andrzej Urbanowicz przeżył 73 lata. Buddyjska ceremonia pożegnania, w ciepły sierpniowy dzień 2011 roku, zakończyła się wielką burzą i ulewą, jakby sama natura żegnała wielkiego szamana. Żywioły, tak mocno obecne w twórczości artysty, objawiły się z wielką mocą, czego doświadczyli wracający ze Szklarskiej Poręby uczestnicy ceremonii. To tam, w domu przyjaciół, artysta spędził ostatnie dni, zamierzając spisać wspomnienia z niezwykle bogatego w różnorodne doświadczenia życia. Nie zdążył tego zrobić. Pozostały po nim dzieła sztuki i teksty, w których badał i opisywał zarówno sztukę, jak i skomplikowaną naturę człowieka i jego podświadomość, mającą zasadniczy – według niego – wpływ na kreatywność, uczucia i związki z innymi.

Wystawa *Dzieci światła* pokaże, jak różnymi drogami może wędrować myśl rzucona przez wizjonera, jak wiele z dawnych, wydawałoby się już przepracowanych idei powraca, aby zostać na nowo odczytanymi przez kolejne pokolenia artystów. □

Galeria Bielska BWA, Bielsko-Biała: *Dzieci światła* – 10. Wystawa Kuratorska Bielskiej Jesieni, 9 listopada – 30 grudnia 2018. Uczestnicy: Agnieszka Brzeżańska, Maciek Cholewa, Martyna Czech, Dominik Jałowiński, Michał Jankowski, Magda Moskwa, Izabela Ewa Ołdak, Patrycja Orzechowska, Aleka Polis, Agnieszka Polska, Marek Rachwalik, Maciek Salamon, Bartosz Zaskórski oraz Andrzej Urbanowicz (1938–2011). Kurator Stanisław Ruksza.

Ekspozycja
w Galerii Bielskiej BWA

☞ Krzysztof Morcinek

Na wernisażu

